

„Bielszczanie dla Palestyny” kontra propaganda Izraela

24 maja 2025

Brawa za akcję niezależnych aktywistów z grupy „Bielszczanie dla Palestyny”. Hussam Elhassan wraz ze swoimi znajomymi – mieszkańcami Bielska-Białej – znalazł się „w paszczy lwa”, by upomnieć się o palestyńskie dzieci, czyli ofiary izraelskiego ludobójstwa w Strefie Gazy. Ufam, że dzięki takim odważnym i zdeterminowanym ludziom prawda zwycięży, zło zostanie pokonane, a Palestyna odzyska wolność i wyrwie się spod syjonistycznej okupacji.



Akcja miała miejsce 21 maja 2025 roku w Bielsku-Białej, podczas wydarzenia organizowanego przez lokalną gminę żydowską z okazji 77. rocznicy powstania tzw. państwa Izrael. W rzeczywistości 77 lat temu rozpoczęła się brutalna okupacja Palestyny – i właśnie tak należy to nazywać.

Warto przy tym odnotować, że wydarzenie zorganizowane przez bielską gminę żydowską, promujące powstanie Izraela, sfinansowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji RP. Polacy, obudźcie się wreszcie – Wasze podatki są przeznaczane na promowanie terroryzmu! Z Waszych kieszeni wyciąga się pieniądze, aby firmować państwo, którego przywódcy są ścigani za zbrodnie wojenne.

Co znamienne, organizatorzy wydarzenia wydali nazajutrz kłamliwe i zmanipulowane oświadczenie, przedstawiając pokojowo nastawionych „Bielszczan dla Palestyny” niemal jako przestępców, wobec których rzekomo musiała interweniować policja. To nieprawda – działacze dobrowolnie opuścili lokal. Ponadto organizatorzy nazwali ich obecność „wtargnięciem”, co również jest manipulacją. Koncert z okazji wydarzenia był

otwarty, więc „Bielszczanie dla Palestyny” zwyczajnie na niego przyszli. Po spokojnym wysłuchaniu koncertu, w kulturalny sposób zaapelowali o uczczenie palestyńskich ofiar w Gazie.

Tymczasem Żydzi po raz kolejny przedstawiają siebie jako jedyne ofiary. Tak się bowiem składa, że chcą mieć wyłączność na bycie ofiarą – co obserwujemy od pokoleń. Dosyć tego!

Warto dodać, że – według relacji aktywistów z grupy „Bielszczanie dla Palestyny” – na wydarzeniu zauważono uzbrojonego mężczyznę, który nie przedstawił się ani nie wylegitymował. Nie wiadomo nawet, czy był obywatelem Polski i czy posiadał uprawnienia do posługiwania się bronią na terytorium RP.

Autorstwo: Agnieszka Piwar

Źródło: WolneMedia.net